

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośniami i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tablicą 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicą o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 50187.

**Z JANUSZEWSKICH**  
**Barbara Szniolisowa**  
Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu dn. 28 X 1927 r. w wieku lat 76.  
Eksportacja zwłok z domu żałoby Tartaki 26, na cmentarz po-Bernardyński do Kaplicy odbędzie się dn. 30 b. m. o godz. 3 pp. Nebożeństwo żałobne dn. 31.X. o godz. 11-ej w tejże Kaplicy, poczem nastąpi pogrzeb.  
O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku  
**Mąż, córka, synowie, synowe i wnuki.**

Najlepszy do twarzy, przygotowany na miodzie i wyciągu z lilii białej  
Hygieniczny, o subtelnym zapachu niewidoczny  
Neutralne, przygotowane na najdelikatniejszych tłuszczach  
Niezastąpione do mycia twarzy szyi i biustu  
Wszystkie te wyroby na wystawie „Exposition du progrès” w Paryżu w roku bieżącym, zostały odznaczone **NAJWYŻSZĄ NAGRODĄ I WIELKIM ZŁOTYM MEDALEM.**

**Krem Abarid** usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych i nadaje twarzy świeży młodzieńczy wygląd  
**Puder Abarid** nie zawiera metali, nie psuje cery i nadaje jej matową białosc  
**Mydło Abarid** nadaje się nawet do bardzo wrażliwej cery  
**Otrąbki Abarid** oczyszczają pory skóry, pobudzają transpirację, zapobiegają tworzeniu się pryszczu i plam.

**ZMIANA ADRESU**  
**Bank Ziemiański**  
Wydział agrarno - parcelacyjny  
Przedstawicielstwo w Wilnie  
zostało przeniesione na  
**ul. Wileńską 30, m. 15, I piętro.**

**Bank Ziemiański**  
Nabywa majątki do parcelacji.  
Dokonywa komisowej parcelacji majątków z wydaniem awansu właścicielom.  
Przeprowadza pomiary.  
Likwiduje serwituty. 510-0  
ADRES:  
**Ul. Wileńska 30, m. 15. — Tel. 4-43.**

**TRETORN**  
KALOSZE ŚNIEGOWCE i OBUIE SPORTOWE  
NAJLEPSZE GATUNKI  
PRZY KUPNIE NALEŻY ZWRÓCIĆ BACZNĄ UWAGĘ NA POWYŻSZA MARKĘ FABRYCZNĄ, ABY OTRZYMAĆ PRAWDZIWY TOWAR „TRETORN”

**Druk budżetu wraz z załącznikami.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. Jak się dowiadujemy preliminarz budżetowy wraz z załącznikami na rok 1928/29 wydrukowany w formie dużego tomu zostanie przedłożony posłom przed pierwszym plenarnym posiedzeniem Sejmu.

**Blok mniejszości narodowych.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. Żydowski „Nasz Przegląd” zbliżony do kół sjonistycznych podaje w numerze sobotnim następujący półoficjalny komunikat: „Sprawa zawarcia bloku mniejszości narodowców nie natrafia na żadne zgola przeszkody, rozchodzi się jedynie o załatwienie pewnych formalności. Wszystkie strony wystąpią oficjalnie dopiero z chwilą ogłoszenia wyborów do Sejmu i Senatu”. Komunikat ten potwierdza w zupełności nasze informacje podawane przed kilkoma dniami.

**Nowy attaché poselstwa polskiego w Berlinie.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. Były współpracownik „Rzeczypospolitej” p. Zygmunt Rawita-Gawroński wyjeżdża w tych dniach do Berlina na stanowisko attaché poselstwa polskiego.

**Wyjazd posła Kozickiego.**  
(Telefonem od własnego korespondenta).  
WARSZAWA. B. poseł J. Kozicki wyjeżdża w tych dniach do Rzymu, gdzie będzie reprezentował Polskę na Międzynarodowym Zjeździe organizacji rolniczych.

**Vice-premjer Bartel o płacach urzędniczych.**  
Dochody państwa są mniejsze niż przed przewrotem majowym.  
WARSZAWA. 29.X. (Pat.). W dniu dzisiejszym rozpoczął obrady Kongres zrzeszeń pracowników państwowych i samorządowych Rzeczypospolitej Polskiej. Po referatach zabrał głos wice-premjer Bartel, który powiedział m. in. co następuje:  
W referacie, który omawia sprawę uposażenia urzędników, ujęta została rzecz w sposób zupełnie obiektywny i słuszny. Jest tylko kwestja możliwości i ta możliwość nie została podkreślona z dostateczną siłą. Zechcą Państwo zorientować się w dochodach Państwa. Wice-premjer, wskazując na wykres, opisujący zmienność dochodów państwowych od 1924 roku, powiedział: Linja krzywa dochodów państwowych w złotych, nie wskazuje rzeczywistego stanu finansowego Państwa, gdy linja ta od czerwca 1924 roku do lipca 1925 roku wyraża dochody w złotych przy parytecie 5,18.

Chcę panów z rzeczywistym stanem dochodów Państwa zapoznać, przetłomaczyłem stan tych dochodów z okresu 1926 — 1927 na paryetet obecny. Oto dochody obecne są mniejsze w stosunku do dochodów w 1924 i 1925 roku. Dochody obecne mogłyby się przedstawiać bardzo różowo, gdyby nie uwzględnić zmiany paryetetu z 5,18 na 8,91. W kwietniu i marcu r. b. wynoszą one bo-

**Sprawa rokowań handlowych polsko-niemieckich.**

BERLIN, 29.X. (Pat.) Niemiecko-narodowy „Der Tag” donosi, że decyzja Gabinetu w sprawie linii wytyczonej dla wznowienia polsko-niemieckich rokowań handlowych, zapadła prawdopodobnie po ukończeniu podróży informacyjnej przedstawiciela niemieckiego przemysłu, która rozpoczęła się 6 listopada. Omawiając wczorajsze spotkanie między ministrem spraw zagranicznych Rzeszy dr. Stresemannem, a posełem polskim w Berlinie ministrem Olszowskim, dziennik podkreśla, że rozmowa ta nie mogła przynieść żadnego praktycznego wyniku, ponieważ celem jej było jedynie poinformowanie Polski w drodze dyplomatycznej o rychłym wznowieniu rokowań. Hugenbergoński Local Anzeiger natomiast zaznacza, że w kolach politycznych niemieckich panuje wrażenie, iż przed podjęciem rokowań konieczne będzie jeszcze przezwyciężenie wielkich trudności.  
BERLIN, 29.X. (Pat.) Jeden z najpoważniejszych dzienników niemieckich Frankfurter Zeitung, omawiając sprawę rokowań handlowych polsko-niemieckich stwierdza, że komisarz oficjalny o czwartkowym posiedzeniu Gabinetu Rzeszy, musiał wywołać wrażenie, iż decyzja w sprawie rokowań ma być odwołana. Widocznie wrażenia te i echa, jakie w opinii publicznej sprowadził wspomniany komunikat, skłoniły Ministra spraw zagranicznych do przeprowadzenia rozmowy z posełem polskim w Berlinie. Niemalże będzie, pisze dziennik, p. Stresemannowi rozproszyć obawy w tej sprawie, ponieważ Gabinet dopiero we środę, a więc najwcześniej po powrocie kanclerza z Nadrenji może zebrać się dla omówienia tej sprawy, a niema żadnej gwarancji, iż sprawa ta będzie załatwiona już na tem najbliższym posiedzeniu. O ile nam wiadomo, zaznacza dalej Frankfurter Zeitung, sprzeczne poglądy wewnątrz Gabinetu na sprawę rokowań z Polską, nie zostały dotychczas uzgodnione, a na czwartkowym posiedzeniu gabinetu min. Schiele bronił nadal swego znacznego stanowiska. Niemiecko-narodowi nie przedstawili dotychczas w sprawie rokowań handlowych z Polską żadnych propozycji, nad którymi można by poważnie dysputować. Nie widać więc dotychczas żadnego wyjścia z obecnej sytuacji.

**Odezwa wyborcza Polaków gdańskich.**

GDAŃSK, 28.X. (Pat.) Polski komitet wyborczy w Gdańsku ogłasza odezwę wyborczą, w której przedstawia swój program. Program ten stwierdza, że polacy gdańscy potępiają dotychczasową politykę Gdańska, której głównymi twórcami byli nacjonalistycznie i centrum i która to polityka okazała się całkowicie błędna. Gdańsk na mocy Traktatu Wersalskiego związany jest rozmaitymi konwencjami i układami, które muszą być przestrzegane. Pod względem zewnętrznopolitycznym polacy gdańscy stoją na gruncie międzynarodowych traktatów i odrzucają wszelkie nacjonalistyczne plany i dążenia aneksyjne bez względu na to, czy pochodzą one z Warszawy, czy z Berlina. Gdańsk, jako wolne miasto, ma zapewnić przyszłość, jednak, jako mały twór, potrzebuje nieodzownie chroniącej ręki Ligi Narodów. Podobnie potrzebuje Gdańsk żywotności polskiej, z której gospodarzem życiem jest ściśle związany. W dziedzinie wewnętrznej politycznej polacy gdańscy stoją na szerokiej zasadzie demokratycznej i pragną, aby Gdańsk był pierwszym miastem handlowym na wybrzeżu bałtyckim, miastem, które dla handlu polskiego nie będzie barjerą, lecz zapewni Polsce wolny dostęp do rynków światowych.

**Udział Śląska w rozbudowie polskiej floty handlowej.**

WARSZAWA, 29.X. (Pat.) Województwo śląskie uzgodniło w Mstwie Przemysłu i Handlu projekt swego współdziałania w rozbudowywaniu polskiej floty handlowej. Zakupione zostaną mianowicie przez Śląsk dwa okręty handlowe każdy o pojemności 5 tys. tonn, z głównym przeznaczeniem dla przewozu węgla na odległe rynki morskie. Tak wielkich jednostek Polska dotychczas nie posiadała. Okręty, których kupno zostanie dokonane w czasie najbliższym ofiarowane będą przez Śląsk na własność państwa, t. j. polskiej żegludzie państwowej. Minister Przemysłu i Handlu, w uznaniu wielkiej заслугi Śląska dla sprawy rozwoju floty handlowej, powoła do składu Rady Administracyjnej Żegludki Polskiej przedstawiciela Śląska, wskazanego przez województwo.

**Posel sowiecki Bogomołow w Gdańsku.**

GDAŃSK, 29.X. (Pat.) Wczoraj przybył do Gdańska poseł sowiecki w Warszawie Bogomołow. W ciągu dnia pos. Bogomołow złożył szereg wizyt.

**WALKA O TRON W RUMUNJI.**

BUKARESZT, 29.X. (Pat.) Agencja Radio-Orient stwierdza, iż wszelkie pogłoski, jakie się ukazywały w prasie, jakoby w Rumunii toczyły się krwawe walki, dokonano licznym aresztowań i wydawano zezwolenia o charakterze wojskowym, są całkowicie bezpodstawne. Przeciwnie, w całym kraju panuje jaknajzupełniejszy spokój.

**Przygotowania do zamachu stanu na Łotwie.**

BERLIN, 29.X. (Pat.) Komunistyczny „Welt am Abend” podaje z Rygi, iż zanosi się tam na zamach stanu. W związku z ratyfikacją traktatu handlowego rosyjsko-łotewskiego, w kolach wojskowych na Łotwie panuje poważne niezadowolenie. Dziennik oskarża czynniki angielskie o branie udziału w organizowaniu akcji antysowieckiej, zwróconej jednoznacznie przeciwko rządowi łotewskiemu.

Teatr REDUTA W. Pohulanka.  
Dziś w niedzielę 30-go października o godzinie 8 min. 15 wiecz.  
**KONCERT**  
**ŁOTEWSKIEGO CHÓRU NARODOWEGO**  
pod dyr. TEODORA REJTERA dyr. opery Narodowej w Rydze.  
Bilety wcześniej nabywać można w biurze podróży „ORBIS” Mickiewiczowa 11. 2640-0

Ostatnie dni sprzedaży losów!  
**16 Polska Państwowa Loteria**  
Można wygrać 650000 zł. Co drugi los wygrywa.  
1 klasa — ciągnięcie 10 listopada  
u kolektora **K. Gorzuchowskiego**  
Wilno, Zamkowa 9.  
Cena całego losu — — 40 zł.  
1/2 — — — 20 zł.  
1/4 — — — 10 zł.  
Wysyłamy pocztą oryginalne losy. 770-3-or  
Konto P. K. O. Nr. 80365.

**DLACZEGO**  
Polskie Radiosłuchawki  
**POLMET?**  
**DLATEGO**  
że cechują je wyjątkowe — trwałość, lekkość oraz czułość, gwarantująca bezwzględnie najlepszy odbiór posładczym detektorów i słabych aparatów lampowych.  
Nagrodzone wielkim złotym medalem Komitetu Wystawy Radjowej w Krakowie. Do nabycia u wszystkich odsprzedawców.  
Zast.: Inż. Jerzy Krusolek, Wilno, Orszakowej 3.  
Fabr. Biuro Sprzed., pl. Dąbrowskiego 2, tel. 125-99. 742-0st

**DOBRA NOWINA DLA MATEK**  
Każda z Was wie ile ma kłopotu z podaniem dziecku tyki tranu.  
Ekstrakt słodowy z tranem **VITAMALTYNA** idealny środek przeciwrachityczny i odżywczy zupełnie uwalnia Was od tej troski.  
**VITAMALTYNA** wyrobu Browaru J. Götz w Krakowie jest bardzo odżywcza lekko strawna (nie zawiera gumy).  
Wyłączne zastępstwo **Polska Sp. Akc. „PHARMA” Mag. B. Jawornicki** w Krakowie.  
Do nabycia w aptekach drogerjach i tp.

**Polska Najlepsza Najtańsza**  
**MEWA**  
Kosztowność i trwałość  
Żądać wszędzie. 1011-1-or

**D-rzy Bujalski, Obiezierski i Waszkiewicz** lokują położnice i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym **ul. W. Pohulanka Nr. 31.** (w nowym lokalu).  
**Zapiszcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.**

## Rozbijanie i konsolidacja.

Jeszcze Sejm obecny nie został rozwiązany, jeszcze nieznan jest termin nowych wyborów, a już rozwinęta została, przez sferę zbliżoną do obecnego rządu, gorączkowa agitacja przedwyborcza. Celem głównym tej agitacji jest wprowadzenie za każdą cenę rozłamów do tych stronnictw, które stanowiły większość w obecnym Sejmie, przedewszystkiem ma się na widoku Związek Ludowo-Narodowy, Chrześcijańska Demokracja i Piasta.

Jak dotychczas, rezultat tych wysiłków jest bardzo mierny, ogranicza się bowiem do secesji sen. Bojki, z szeregu „Piasta”, o czym telefonicznie doniósł nam przed paru dniami nasz korespondent warszawski.

Krok senatora Bojki wywołał w kołach sejmowych znaczne poruszenie, aczkolwiek — jak zapewniają — dla osób poinformowanych nie był niespodzianką.

W każdym bądź razie charakterystycznym jest, że nie dalej, jak na ostatnim zebraniu klubu parlamentarnego „Piasta”, który obradował 12 i 13 b. m., uchwalone zostało dla Witosa votum zupełnego zaufania. Sen. Bojko brał udział w obradach klubu, zgodził się bez trudu na odczytanie sprawy wyjaśnienia stosunku stronnictwa do rządu i nie objawił żadnego w tym kierunku pośpiechu. Rż oto upłynęły za ledwo dwa tygodnie i mamy już dokonaną secesję sen. Bojki ze stronnictwa.

Nie ulega wątpliwości, iż na tę decyzję 70-cioletniego senatora ruchu ludowego oddziaływały wpływy zewnętrzne, dowodzi tego chociażby styl wydanej przez niego odczyt, tak zupełnie nie podobny do charakterystycznego stylu Bojki.

Pozatem jednak odczyt owa nie pozostawia najmniejszej wątpliwości co do powodów secesji sen. Bojki, oraz co do kierunku zapoczątkowanego przez nowego stronnictwa. Wystarczy przytoczenie następujących uryków:

„Do dziś dnia, mimo próby i przedstawień moich — stoi Witos na przeszkodzie współpracy klubu Piasta z rządem...”

Wierny programowi Polskiego Stronnictwa Ludowego, wyciągam swą starą, spracowaną dłoń do marszałka Piłsudskiego...”

Nie potrzeba dodawać, że w obozie sanacyjnym zapanowała radość zupełnie niewspółmierna faktowi, którego znaczenie jest w gruncie podrzędne i celowo przesadzone przez takie organy jak „Głos Prawdy”, „Epoka”, „Polska Zbrojna”, gdzie pisze się o „historycznej dacie”, jaką stanowi rzekomo wydanie manifestu, o „zaprzeczonych w wolnej Polsce ideałach ludu polskiego”, o „spadku po Bojce haniebnie zmarnowanym przez Witosa” i t. p.

W szeregu „Piasta” ustąpienie Bojki nie wywołało głębszego wstrząsu, ani też żalu po ustępu-

jącym, który z powodu wieku podeszłego od szeregu lat już bardziej czynnego udziału w życiu partji nie brał, a jako związany, jeszcze z czasów przedwojennych, z masonerją (pod wpływem Lewakowskiego i in.) zbyt wielkiego wpływu nie posiadał wśród większości stronnictwa, stojącego twarde przy zasadach kościoła katolickiego.

Jakoż w ślad za sen. Bojką poszło na razie tylko trzech posłów, co na ogólną ilość 51 nie jest zbyt wiele. Wystąpienie swoje z szeregu „Piasta” zgłosił mianowicie: pp. Maślanka, Kosydariski i M. Dąbrowski, wydawca krakowskiego czerwonego „Kurjera Ilustr.”, którego głos opinii uważa za faktycznego sprawcę secesji.

Widoki Bojki na przyszłe wybory również niezbyt świetnie się zapowiadają, nie posiada on ani zdolności osobistych ani temperamentu na przywódcę partji. Wiek podeszły, który otacza go pewną powagą, jednocześnie jest też przeszkodą do rozwinięcia bardziej energicznej akcji. Nie oznacza to oczywiście, że rola Bojki jest całkiem beznadziejna; przy wydatnej pomocy zwłaszcza finansowej, sfer zainteresowanych, potrafi on niewątpliwie zdobyć sobie zwolenników. Rezultatem zaś będzie dalsze rozproszkowanie opinii, stworzenie jeszcze jednego stronnictwa.

Tak wygląda w rzeczywistości zapowiedziana ongiś ustami dzisiejszego premiera, konsolidacja i walka z partyjnictwem.

Ponieważ mowa o konsolidacji, pozwolimy sobie zwrócić uwagę Czytelników na telefoniczną wiadomość naszą z Warszawy: „Blok mniejszości narodowych”. Korespondent nasz donosi za żydowskim „Naszym Przeglądem”, że sprawa zawarcia bloku mniejszości narodowych nie natrafia na żadne zgody przeszkody, czyli że będziemy mieli podczas najbliższych wyborów zwarty zastęp żydowsko-niemiecko-rusiński - białorusko-litewski.

Jakkolwiek bardzo znaczne są różnice dzielące np. czysto burżuazyjną mniejszość niemiecką, składającą się z bogatych fabrykantów, kupców i t. p. od komunikujących rusinów lub białoruskich „hurtków”, przecie łączą się oni z sobą w jeden blok tam, gdzie chodzi o zwalczanie Państwa Polskiego, polskiego narodu, gospodarza tej ziemi.

A my? My tworzymy wciąż nowe stronnictwa.

Obydwe wiadomości — o rozłamie w Piśmie i o bloku mniejszościowym — dopiero w zestawieniu nabierają właściwego znaczenia.

Jest nad czem poważnie się zastanowić.

J. O.

## Zaprzeczenie wiadomości o powstaniu w Albanji.

WIEDEŃ, 29.X. (Pat.). Konsulat albański w Wiedniu ogłasza w tutejszych dziennikach oświadczenie, że alarmujące wiadomości o powstaniu w Albanji, są nieprawdziwe. W całej Albanji panuje spokój.

## Ks. Kardynał-Prymas Hlond o znaczeniu święta Chrystusa-Króla dla Polski.

Przed duszą polską, dręczoną wątpliwościami, staje więc dzisiaj w królewskich blaskach Chrystus, staje z żądaniem, by Polska w swoim życiu uznała Jego nieprzedawnione prawa, staje z odpowiedzialnością na pytanie, jak Polskę ratować. Chce Chrystus Król, by się Polska odrodziła, zrywając z laicyzmem, który więzi jej wielkie myśli i siły. Ma się Polska przeciwstawić prądom, które podkopują życie religijne. Nie ma Polska sprzyjać destrukcyjnej pracy różnego rodzaju apostołów i nie ma popierać odszczepieństwa, które nic zdrowego i pożytecznego w życie narodu nie wnosi, a natomiast jedność rozbiła i myśli narodową zalała. Nie ma Polska dopuścić do ustawodawstwa, któreby prowadziło do rozprężenia rodziny przez rozwody. A przedewszystkiem zerwać ma z masonerją, której ostatnim celem jest systematyczne usuwanie Ducha Chrystusowego z życia Narodu. Tem więcej zaś musi z nią zerwać Polska, że masonerja to konspiracja zagraniczna, której nietylko na Polsce nie zależy, ale która potężnej Polski nie chce. Narody, które odnalazły drogę do swego odrodzenia, rozprawiają się olbrzymim wysiłkiem z masonerją i odczuwają ją jakby ożywczy powiew wiosny w swym narodowym życiu. I w takiej chwili my mamy się zaprzedać w wolnomularską niewolę? Czyż naprawdę mamy powtarzać błędy innych ludów i w zaraniu swojego bytu kłaść dobrowolnie kark w masońską petlicę po to, ażeby później po szkodach nieobliczalnych z pod wolnomularstwa się wyzwalać? Zerwać z laicyzmem

znaczy w pierwszym rzędzie rzucić masońskie kielzna. Zrucić je powinni wszyscy i na wszystkich stanowiskach, mimo ponętnych widoków kariery i powodzenia. To dopiero negatywna strona Królestwa Chrystusowego, pozytywna zaś to oparcie naszego całego prywatnego i publicznego życia na zasadach Chrystusowych. Odrodzenie Polski dokonane się musi naprzód w polskich duszach, z których drogą zdrowego czynu poplynie odrodzenie we wszystkie objawy naszego życia zbiorowego. Aby Chrystusa wnieść w publiczne życie, trzeba Go wpróżd w sercu swoim poznać i zrozumieć i Nim żyć.

Następnie musi się Polska postarać, by Chrystus Swem prawami i Swoim Duchem zapanował w naszym życiu społecznym i politycznym. Tego się laicyzm najwięcej lęka, nazywa to fanatyzmem katolickim, klerykalizmem teokracją. A jednak Chrystus powinien być Królem także naszego życia publicznego. Nie znaczy to, że Kościół dąży do opanowania władzy państwowej, lub chce wkraść w sprawy polityczne. Kościół nie jest, ani szkołą polityczną, ani politycznym warsztatem, lecz szkołą sumienia katolickiego, z którym mężowie stanu, politycy, członkowie Ciał Ustawodawczych i urzędnicy mają wstępować w życie publiczne.

Tego Królestwa Chrystusowego w naszym życiu zbiorowym domaga się dzisiaj Polska katolicka, a domaga się w tem przekonaniu, że ono jest jedynym jej zbawieniem w dzisiejszym polskim przesileniu. (Kap.).

## Z LITWY.

### Litwa trwa w prowokacji.

Urzędowa „Elta” zaprzecza wiadomościom prasy zagranicznej, a zwłaszcza „Tempsa” a z dnia 24 października, jakoby rząd litewski usunął z projektu zmiany konstytucji ustęp głoszący, iż „Wilno jest stolicą Litwy”.

### Litwa nie zamierza wycofać skargi z Ligi Narodów.

Zagraniczne radio podało wiadomość, jakoby brytyjski i francuski posłowie w Litwie poczynili w Kownie kroki, by Litwa cofnęła swą skargę na Polskę, złożoną Lidze Narodów. „Elta” komunikuje, iż wiadomość ta jest całkowicie bezpodstawna.

### Dalsze gromadzenie wojsk litewskich.

Z pogranicza litewskiego donoszą: W ostatnich dniach zanotowano na pograniczu polskim po stronie litewskiej podejrzane ruchy wojsk litewskich. Okazało się, że Litwini ściągali z północnych powiatów Litwy następujące siły wojskowe: 2 szwadrony 3 pułku dragonów, 1 szwadron 1 pułku huzarów, oraz 2 dywizyjony artylerji ciężkiej. Zaznaczyć należy, że armja litewska liczy wszystkiego 3 dywizyjony artylerji ciężkiej. Instruktorami artylerji są oficerowie niemieccy.

### Inspekcja linii granicznej.

W związku z militaryzacją policji granicznej i nową dyslokacją wojsk na pograniczu, w najbliższych dniach wyjeżdża z Kowna, celem przeprowadzenia lustracji linii granicznej, minister wojny Taukantas. Inspekcja potrwa prawdopodobnie 4 dni.

### Zwiększenie bezrobocia na Litwie

Władze litewskie wydały polecenie w formie tajnego okólnika do wszystkich organizacji, by w fabrykach, warsztatach pracy i biurach wymawiano pracę robotnikom polakom, uświadomionym, jańskiej demokracji i związku chłopskiego, ponieważ oba te stronnictwa już oddawna domagały się niezwłocznego zwolnienia Sejmu i powrotu do stosunków konstytucyjnych, przeto w razie rozszerzenia podstawy politycznej rządu we wspomnianym wyżej kierunku, samowładne rządy Waldemarasa rychło się skończą. Z innego źródła donoszą, że stronnictwa opozycyjne przygotowują wspólną akcję celem przywrócenia na Litwie stosunków konstytucyjnych.

wtrącani do więzień za swą litewskości w okupowanej Litwie, znaleźliby możliwość szukania przytulku w swym kraju niepodległym. Gdyby więc dziś Wileńszczyzna powróciła w jakibądź sposób do Litwy, działacze ci pod władzą litewską czuliby się bynajmniej nie lepiej niż się czują obecnie. Okoliczność tę podkreśla wszędzie prasa polska, usposobiając przeciwko nam opinię nawet naszych przyjaciół. I kiedy w ostatnim czasie nawet prasa czechosłowacka, zawsze dla nas przychylna, zaczęła popierać zarządzenia polskie przeciwko nam, powinno powstać pytanie, dokąd idziemy? Każdy z nas może chociażby milion razy wołać: „El, pasauli mes be Wilniaus nenurimsim!”, jednakże jak

„Lietuwos Žin.” pisze pod tym tytułem

„Do odzyskania Wilna prowadzą dwie drogi. Jedna — to odzyskanie naszej zagarniętej stolicy z bronią w ręku... Inna droga do odzyskania Wilna — to akcja dyplomatyczna...”

„Pozatem, jakabądź drogą dążylibyśmy do swego celu, możemy go osiągnąć jedynie pod warunkiem, jeżeli będziemy mieli po swej stronie ludność Wileńszczyzny. Jest to pewnik, który nie ulega wątpliwości. W tym celu nie wystarczy pokrewieństwo krwi. Wypada jeszcze, by ład, panujący u nas, przyciągnął do nas mieszkańców Wileńszczyzny. Niestety, w czasie ostatnich przesładowań wyjaśniło się, iż nie wszyscy działacze, którzy są

trącani do więzień za swą litewskości w okupowanej Litwie, znaleźliby możliwość szukania przytulku w swym kraju niepodległym. Gdyby więc dziś Wileńszczyzna powróciła w jakibądź sposób do Litwy, działacze ci pod władzą litewską czuliby się bynajmniej nie lepiej niż się czują obecnie. Okoliczność tę podkreśla wszędzie prasa polska, usposobiając przeciwko nam opinię nawet naszych przyjaciół. I kiedy w ostatnim czasie nawet prasa czechosłowacka, zawsze dla nas przychylna, zaczęła popierać zarządzenia polskie przeciwko nam, powinno powstać pytanie, dokąd idziemy? Każdy z nas może chociażby milion razy wołać: „El, pasauli mes be Wilniaus nenurimsim!”, jednakże jak

„Lietuwos Žin.” pisze pod tym tytułem

„Do odzyskania Wilna prowadzą dwie drogi. Jedna — to odzyskanie naszej zagarniętej stolicy z bronią w ręku... Inna droga do odzyskania Wilna — to akcja dyplomatyczna...”

„Pozatem, jakabądź drogą dążylibyśmy do swego celu, możemy go osiągnąć jedynie pod warunkiem, jeżeli będziemy mieli po swej stronie ludność Wileńszczyzny. Jest to pewnik, który nie ulega wątpliwości. W tym celu nie wystarczy pokrewieństwo krwi. Wypada jeszcze, by ład, panujący u nas, przyciągnął do nas mieszkańców Wileńszczyzny. Niestety, w czasie ostatnich przesładowań wyjaśniło się, iż nie wszyscy działacze, którzy są

trącani do więzień za swą litewskości w okupowanej Litwie, znaleźliby możliwość szukania przytulku w swym kraju niepodległym. Gdyby więc dziś Wileńszczyzna powróciła w jakibądź sposób do Litwy, działacze ci pod władzą litewską czuliby się bynajmniej nie lepiej niż się czują obecnie. Okoliczność tę podkreśla wszędzie prasa polska, usposobiając przeciwko nam opinię nawet naszych przyjaciół. I kiedy w ostatnim czasie nawet prasa czechosłowacka, zawsze dla nas przychylna, zaczęła popierać zarządzenia polskie przeciwko nam, powinno powstać pytanie, dokąd idziemy? Każdy z nas może chociażby milion razy wołać: „El, pasauli mes be Wilniaus nenurimsim!”, jednakże jak

„Lietuwos Žin.” pisze pod tym tytułem

„Do odzyskania Wilna prowadzą dwie drogi. Jedna — to odzyskanie naszej zagarniętej stolicy z bronią w ręku... Inna droga do odzyskania Wilna — to akcja dyplomatyczna...”

„Pozatem, jakabądź drogą dążylibyśmy do swego celu, możemy go osiągnąć jedynie pod warunkiem, jeżeli będziemy mieli po swej stronie ludność Wileńszczyzny. Jest to pewnik, który nie ulega wątpliwości. W tym celu nie wystarczy pokrewieństwo krwi. Wypada jeszcze, by ład, panujący u nas, przyciągnął do nas mieszkańców Wileńszczyzny. Niestety, w czasie ostatnich przesładowań wyjaśniło się, iż nie wszyscy działacze, którzy są

stad będzie pożytek, jeżeli w istocie wszystko się będzie robiło poto, by oddalić od nas godzinę odzyskania Wilna? Więc czy nie czas przejść od tego wzywania do poważnej troski nad tem, by kwestja Wileńska nie stała się tragedją naszego narodu.”

## Sejm i Rząd.

### Pożegnanie wice ministra Eberhardta.

Dnia 29 b. m. o godzinie 1-ej po południu w sali konferencyjnej m-stwa komunikacji odbyło się gremjalne pożegnanie usłupującego podsekretarza stanu m-stwa komunikacji inż. Juljana Eberhardta. W imieniu pracowników m-stwa komunikacji złożył osobisty adres p. podsekretarzowi stanu Eberhardtowi prof. Wasiulski. Pełniący obowiązki podsekretarza stanu p. Witold Czapski na wstępie uroczystości odczytał, desperze od nieobecnego w Warszawie ministra komunikacji inż. Romockiego, który wyraża uznanie i podziękowanie za nieustrudzoną pracę p. Eberhardta na niwie kolejnictwa.

## Teatr Polski.

### „Pan Damazy” komedia w 4 aktach Józefa Bliźnińskiego.

Po wielu sensacjach amerykańskich i francuskich farsach z nieodwrotnym detektywem i policją w pierwszym, a nieśmiertelnym trójkątem małżeńskim w drugim, na scenę T. Pols. zawitała, dzieła setnej rocznicy urodzin Józefa Bliźnińskiego, jedna z najlepszych i najsmielszych komedji polskich z drugiego półwiecza dziejów sceny naszej. Zawitała z blaskiem grzejącego kłosem pola szlacheckie słońca, z żartami i zaletami młodzieży, z intrygmami swatami starszej dziedziczki, z rubasznym, szerokim, tubalnym śmiechem „Pana Damazego”.

Autor, żyjąc w czasach, gdy w romantyzmie swym „górnym a chmurnym” lotem społeczeństwa, pod uderzeniem obucha, jakim był upadek powstania, zwiły skrzydła i grzebać się jeło w żmudnej pracy przyziemnej — o czymże miał pisać? Już nie marzyli, ani entuzjastów, ani bohaterów widział dokoła siebie. Ci, którzy w imię wolności w niewiści obroży, w gorącej wierze w zwycięstwo zawieruchę dziejową podnieśli — wyginęli w nierównej walce, wymigrowali na zachód, tonięli w tajach i pułkach, Sybiru „lub przytulił się w cichych kątach wsi, lub zgłębiał miast nie pragnąc, już niczego, byle im jako tako przetrwać było dozwolone. Brał więc Bliźniński do komedji swych i opowieści — ot, sąsiedów z za miedzy ze szmatem ziemi ojczystej związanych; młodzieńco w dobie powstania za ledwie w pieluchach, nie pamiętała dźś rozpaczliwych zmagań się ojców gospodarząc, polując, uganijając się za dziewczętami; panienki „ze dwora” „swego chowu” przyrzadzające marynaty i konfektury, czytające zrzadka choć z rozmarzeniem, a w wolnych chwilach grywa, pod filarkami białego ganku, o dziarskim sąsiedzie co niedzielnego popołudnia zjawia się na żółtej mejtyczance lub na bułanku, by po krótkotrwałych konkurencjach zabrać panienkę pod dach własny, gdzie naiwna zda się a sprytna szlachcianeczka, tradycyjnie a nieznacznie weźmie młodego hreczkosioja pod małżeńską pantofelek; różne rezydentki i kuzynki, mamy i ciocie poczciwości i sekutnice, lwice prowincjonalne i gosposie, kokietki i niewiasty serdeczne — ot, niewysokich lotach; braci — latów i panów — braci o otwartym sercu, różnych, rejentów, spekulantów, literatów — głodomorów, pieczeniary, domorosłych dożanów, panicyzków — zdechłaczek i wielu innych.

A wszystkich pokazuje autor w splocie interesów zwykłych, spraw powszednich, tradycyjnych swatów, sąsiedzkich kłótni i intryżek, zabaw i pożądań niewymyślnych — ot codziennego życia co spokojnym potokiem zabiegliwych starań po okresie burzy popłynęło.

Lecz jakże zna Bliźniński tych sąsiadów swoich o miedzy, tych znajomych i krewnych z miasta, jak jednym, świetnym rysem człowieka żywego przed widzem postawi, z jakim rozmachem zacność i czystość szlacheckiej duszy, lub spryt spekulanta namaluje i to w sytuacjach najzwyklejszych dnia powszedniego. Typ taki jak „Pan Damazy” — to jakby syntezą całej szlacheckości wsi ówczesnej doby.

Złotem Iskrami humoru rozświetla Bliźniński swoje opowieści szlacheckie i śmieje się wskróć szerokim, rubasznym śmiechem — a czasem śmiechem przez łzy.

Zapachniało, ze sceny polską wsią, lasem i polem i tych, którzy jeszcze ona wieś i onych ludzi pamiętają — owiało tchnieniem melancholji rzeczy bliskich, a dawno minionych.

Ślicznie wystawiono „Pana Da-



Jadwiga SMOSARSKA

w najn. kraacj

## „Uśmiech Losu”

w Kinie „HELIOS”

Patrz 4-ta str.

520

mazego” w Teatrze Polskim. Ten salon dostatnego dworu z rzedem autentycznych szlacheckich portretów, te mahonie z lat pięćdziesiątych, wazon, kobiercyki, kanarki w kłatkach, kwiaty w oknach na tle słonecznego ogrodu — były doprawdy bardzo stylowe.

Pana Damazego ten prosty, zgruba ciosany ale krzepki filar podtrzymujący zrab czystości i uczciwości polskiego dworu, wziął na swe barki p. Rychłowski i wywiązał się z zadania dobrze. Zwłaszcza w momentach powagi chwili miał jego Damazy i szlachecką dumę i dostojność. Co do scen, gdzie humor zacnego szlachcica tryśka w całej pełni, można mieć wiele zastrzeżeń.

Jakby z portretu zdjęta była Żegocina p. Molskiej. Jaki umiar obok prawdy w grze o majątek starej intrygantki. Scena wypadająca Mańkę, kipiącej złością Żegociny była znakomita. A dyplomatyczne rozmowy z rejentem i Damazym? Żegocina należeć będzie do najlepszych kreacji w repertuarze p. Molskiej.

A przemila, poczciwość Tykalska p. Rychłowskiej? Co za nieporównanie podpatrzony typ staruszki z jej zupełnie młodocianą naiwną pruderią. P. R. w tych rolach niema sobie równej.

Typ świetny z rejenta zrobił p. Wyrczyk. Te modulacje powolnego, flegmatycznego prawie głosu, to patrzeć na z podoba i charakterystyczne, tak wiele mówiące ruchy rąk i palców sterczących, wyemigrowali na zachód, tonięli w tajach i pułkach, Sybiru „lub przytulił się w cichych kątach wsi, lub zgłębiał miast nie pragnąc, już niczego, byle im jako tako przetrwać było dozwolone. Brał więc Bliźniński do komedji swych i opowieści — ot, sąsiedów z za miedzy ze szmatem ziemi ojczystej związanych; młodzieńco w dobie powstania za ledwie w pieluchach, nie pamiętała dźś rozpaczliwych zmagań się ojców gospodarząc, polując, uganijając się za dziewczętami; panienki „ze dwora” „swego chowu” przyrzadzające marynaty i konfektury, czytające zrzadka choć z rozmarzeniem, a w wolnych chwilach grywa, pod filarkami białego ganku, o dziarskim sąsiedzie co niedzielnego popołudnia zjawia się na żółtej mejtyczance lub na bułanku, by po krótkotrwałych konkurencjach zabrać panienkę pod dach własny, gdzie naiwna zda się a sprytna szlachcianeczka, tradycyjnie a nieznacznie weźmie młodego hreczkosioja pod małżeńską pantofelek; różne rezydentki i kuzynki, mamy i ciocie poczciwości i sekutnice, lwice prowincjonalne i gosposie, kokietki i niewiasty serdeczne — ot, niewysokich lotach; braci — latów i panów — braci o otwartym sercu, różnych, rejentów, spekulantów, literatów — głodomorów, pieczeniary, domorosłych dożanów, panicyzków — zdechłaczek i wielu innych.

Tyle o starszej gwardji T. Pols. Młodzież gorzej sobie poczyniała z wyjątkiem p. Dąbrowskiego i Opolskiego; jakkolwiek rola Antoniego, specjalnego pola do popisu nie przedstawia, dał p. Dąbr. młodemu hreczkosiojowi wszystko co potrzeba: miłą swobodę, serce i młodzieńczy temperament, p. Opolski zaś Genowi Bajdalskiemu burzowskią niemal beztroskę i weselość. W bólu Mańki (p. Markarczykówna) nie czuło się dostatecznie szczerości. P. Śniadecka (Helena) w rolach naiwnych, które grywa przeważnie, jest zawsze jakby zesoflowana, co robi wrażenie jakby ją rola męczyła, a to znów męczy widza. P. Malinowski nie trudzi się obecnie zbytbyli w opanowaniu pamięciowym roli. A szkoda.

Sztuka wyreżyserowana b. starannie. Wyobrazić sobie już można jakie tłumy młodzieży gromadzić będzie na popołudniach sobotnich.

Pilawa.

## Z KRAJU.

### Dalsze aresztowania w Molodczynie.

W związku z wykryciem afery poborowej w Molodczynie w toku śledstwa aresztowano jeszcze 4 osoby. Okazało się bowiem, że aresztowany plutonowy J. Segan, pełniący funkcję kancelisty w P.K.U. Molodczynie z siedzibą w Wilejce powiatowej, uprawiał afery zwalniania z wojska nietylko w Lebedziowie, ale i w innych miejscowościach powiatu Wilejskiego, między innymi w Dolhynie. Jak się dowiadujemy afera ta zatacza coraz szersze kręgi. Śledztwo w tej sprawie prowadzi władze wojskowe i sądowe. (z.)

### Inspekcje pow. Świąciańskiego.

Komendant wojewódzki policji p. insp. Praszalawicz w dniu wczorajszym wrócił z inspekcji, którą przeprowadził wśród posterunków policyjnych. Jak się dowiadujemy w związku z tą inspekcją nastąpić ma szereg zmian na stanowiskach komendantów posterunków, szczególnie w gminach przygranicznych. (z.)

### Zatrzymanie podejrzanego osobnika.

Onegdaj policja powiatu Wileńsko-Trockiego zatrzymała podejrzanego osobnika. W toku dochodzenia ustalono, iż jest to P. Janek, który niedawno przeszedł nielegalnie granicę z Litwy do Polski.

## Prasa fińska o traktacie lotewsko-sowieckim.

HELSINGFORS, 29.X. (Pat.). Dziennik stołeczny „Unsi Suomi” w artykule naczelnym, poświęconym ratyfikacji traktatu lotewsko-sowieckiego, pisze między innymi: p. Zeelens poprowadził swój kraj po linii, z której zejście będzie bardzo trudne, oraz przyczynił się do tego, że poczynania Lotwy będą w Lidze Narodów traktowane ze zrozumiałą podejrzliwością. Zeelens izolował swój kraj od pozostałych państw europejskich, aby wciągnąć go w orbitę interesów Rosji Sowieckiej i uczynić go od niej zależnym. Organ konserwatywny „Iltahti”, występując ostro przeciwko raty-

fikacji traktatu, pisze, że krok Lotwy jest aktem samobójczym, czyniącym z tego państwa wasala Rosji Sowieckiej.

HELSINGFORS, 29.X. (Pat.). W związku z oświadczeniem, złożonym w parlamencie lotewskim przez ministra spraw zagranicznych Zeelensa, jakoby minister spraw zagranicznych Finlandji Wolonmaa zadeklarował, że Finlandja niema nic przeciwko zawarciu traktatu lotewsko-sowieckiego, tutejsze ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że minister Wolonmaa żadnego oświadczenia tego rodzaju prasie lotewskiej nie składał.

## Rocznica utworzenia republiki Czechosłowackiej.

PRAGA, 28.X. (Pat.) Z okazji 9-jej rocznicy utworzenia Republiki Czechosłowackiej cała prasa zamieszcza specjalne artykuły, podkreślając wzmożenie idei demokratycznej i republikańskiej w kraju oraz postęp finansowy i ekonomiczny i rozwój kulturalny państwa. Równocześnie dzienniki podkreślają konieczność podjęcia nowych prac twórczych. Dzienniki niemieckie stwierdzają, iż współpraca stronnictw aktywnych w rządzie zapoczątkowuje szczęśliwie porozumienie w dziedzinie wyrównania różnic, dotyczących polityki narodowości-

wej i podnosi równocześnie prestiż państwa zagranicą.

Ulice Pragi przyozdobione są chorągiewkami.

Prezydent republiki przyjmował życzenia członków rządu, korpusu dyplomatycznego, przeydłowy izb parlamentarnych, oraz przedstawicieli armji.

PRAGA, 28.X. (Pat.). W dniu dzisiejszym wydane zostały pamiętniki wojenne ministra Beneša, przyczem 15.000 osób zgłosiło zamówienie na egzemplarz tych pamiętników. „Rewolucja światowa” prezydenta Masaryka rozeszła się już w 75.000 egzemplarz.

## Piąta rocznica pochodu na Rzym.

RZYM, (ATE). Z okazji święta narodowego w niedzielnych uroczystościach 5 cio lecia faszystwu, w całych Włoszech odbęda się zebrania i uroczyste manifestacje. Mussolini wydał manifest, w którym oświadcza, że święto będzie czczone nie słowami, lecz nowy-

mi czynami. Nowe koleje, drogi, wodociągi i gmachy publiczne, wzrost w sile. Ruchowi faszystowskiemu nadal będą przyswiecać hasła wytrwałości i oddania się sprawie.

## Burze morskie.

LONDYN, 29.X. (Pat.) Podczas burzy, jaka rozżyła się całą noc, morze wyrzuciło na brzeg kilka rozbitych statków. Statki ratunkowe otrzymały wielokrotne sygnały, wzywające pomocy z pokładu hiszpańskiego transportow-

ca naftowego „Arnas”. Komunikacja telefoniczna pomiędzy Irlandją a Angją uległa zerwaniu około godz. 6-tej. Funkcjonuje jedynie linja, łącząca Londyn z Dublinem.

### Final wielkiej afery szpiegowskiej w Lidzie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

LIDA. Jak już w czasie właściwym donosiliśmy, w sierpniu roku ubiegłego wykryta została w Lidzie wielka afera szpiegowska, w której brali udział: sierżant 11 myśli. pułku lotniczego Kozaczyński, urzędnicy techniczni tegoż pułku Czarski i Żebielew (ten ostatni był członkiem Białoruskiej Hromady), oraz mieszkańcy Lidy, Rakowa i pow. Włoczyńskiego Markowski, Plotkin, Rozenfeld, Cegielnicki, Pożniak, Serafimowicz, Dziemgo, Antonowicz, Trejmar i Czerniakowska.

Wszyscy wymienieni oskarżeni byli o to, że w porozumieniu między sobą i innymi osobami, działając wspólnie na terenie Lidy i Rakowa dopomagali agentom Rosji Sowieckiej w zbieraniu i dostarczaniu przez Raków wiadomości o stanie liczebnym aparatów, materiałach technicznych, planów i fotografii terenów zajmowanych przez 11 myśliwski pułk lotniczy i 77 p. p. Markowski, Plotkin i Rozenfeld zbiegli do Rosji.

Dnia 26, 28 i 29 października sesja wyjazdowa sądu okręgowego wileńskiego rozpatrywała w Lidzie tę sprawę. Po trzydniowych rozprawach skazani zostali: **na ciężkie więzienie z pozbawieniem praw Kozaczyński na 10 lat, Żebielew i Pożniak na 6 lat, Czarski na 4 lata;** na osadzenie w domu poprawy: Cegielski na 5 lat, Serafimowicz na 3 lata, Dziemgo, Trejmar i Antonow na 2 lata i Czerniakowa na 2 lata. (A.)

## KRONIKA.

### Władomości kościelne.

**Konferencje dziekanów.** Roczna konferencja księży Dziekanów odbędzie się w pałacu J. E. ks. Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego we czwartek 3 listopada b. r. o godz. 14 ej.

**Nowa parafia.** J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita Wileński erygował z dniem 27 b. m. nową parafię obrządku łacińskiego w Żydomyli, mianując równocześnie dotychczasowego rektora kościoła w Żydomyli ks. Kazimierza Doroszkiewicza proboszczem.

**Oznaczenie ks. Dziekana Sperskiego.** J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Wileński nadał ks. Dziekanowi Bolesławowi Sperskiemu, kanonikowi honorowemu Wileńskiej Kapituły Metropolitalnej prawo noszenia dystyngtorji kanonicznych (pierścieni i krzyży).

**Kanonicy honorowi.** J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita Wileński podniósł do godności kanoników honorowych Wileńskiej Kapituły Metropolitalnej: ks. Piotra Mańkowskiego, Dziekana Brastawskiego, ks. Aleksandra Chodykę, Dziekana Białostockiego, ks. Klemensa Malukiewiczza, Dziekana Trockiego, ks. Adama Kuleszę, proboszcza kościoła ś-g-o Ducha w Wilnie, ks. Mar-a Buraka, proboszcza kościoła w Mścińsku — wszystkich z dniem 28 b. m.

**Sprawy miejskie.** — „Oszczędna a fachowa gospodarka miejska”. Na odbytem w dniu 27 b. m. posiedzeniu komisji rzeczoznawczej celem ustalenia cen na drzewo opałowe, wyszła na jaw sprawa, ilustrująca obecną gospodarkę miejską. Oto obecnie na posiedzeniu przedstawiciel Magistratu, w trakcie ustalania cen, oświadczył, iż Magistrat w drodze ofert, płaci obecnie za 1 mtr. drzewa 15 zł. Znaczący należy, iż obecnie ustalona na posiedzeniu komisji najwyższa cena drzewa 14 zł. 50 gr. jest ceną poniekąd wygórowaną. Dotychczasowa bowiem cena drzewa opałowego na wielu składach wynosiła 13 zł. za 1 mtr.

**Przed podziałem kredytów na remont domów.** Prezydium komitetu rozbudowy miasta w dniu wczorajszym rozpatrywało podania właścicieli domów, ubiegających się o drobne pożyczki na reparację domów.

Rozpatrzone 84 podania o pożyczki w kwotach od 160 do 1000 zł. każde, na ogólną sumę 46.300 złotych.

Pożyczki wydawane będą przezwaznie na uskutecznienie naprawy dachów lub pieców.

Postanowiono rozciągnąć kontrole, by pożyczki wydane były obracane na deklarowany użytek; podejmowane więc one być mogą częściowo w miarę wykonywania robót.

W ciągu dnia poniedziałkowego będą rozpatrzone pozostałe w liczbie 12-tu podania. Wczorajem odbędzie się posiedzenie pełnego składu komitetu, który ostatecznie zatwierdzi opinie prezydium. (r.)

**Dookoła przymusu kanalizacyjno-wodociągowego.** W wyniku debat poszczególnych komisji radzieckich zainteresowanych w sprawie projektowanego przez Magistrat przymusu kanalizacyjno-wodociągowego, onegdaj odbyło się posiedzenie członków łącznej komisji: technicznej, finansowej i prawnej celem uzgodnienia opinii powziętych w tej sprawie przez wymienione komisje.

Zasadniczo cały projekt uznano za celowy, jednakże postanowiono zwrócić go do komisji prawnej, która ustali zasady zabezpieczenia pożyczek, udzielanych przez Magistrat właścicielom nieruchomości na wykonanie połączeń z siecią kanalizacyjną i wodociągową. (r.)

**Sprawy administracyjne.** — **Przekroczenie prawa prasowego.** Komisariat Rządu na m. Wilno w dniu 25 b. m. pociągnął na zasadzie art. 18 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10.V. rb. do odpowiedzialności karnej następujące zakłady graficzne w Wilnie: Bekera (Sobocz 2), Lewina (Niemiecka 22) i Wajnsztejna (Niemiecka 15) z

niewykonywanie odnośnych postanowień prawa prasowego.

**Sprawy wojskowe.** — **Dzień zaduszny w wojsku.** Dnia 1 listopada r. b. w kościele szpitalnym na Antokolu o godzinie 16-iej pp. odbędzie się uroczyste nieszpory za dusze ś. p. żołnierzy polskich.

Po nabożeństwie na cmentarz wojskowy uda się procesja, którą poprowadzi J. E. ks. biskup Bandurski. W nieszporach oraz procesji wezmą udział delegacje wszystkich pułków garnizonu wileńskiego.

**Wynik zbiórki na rzecz powozdian.** W wyniku zbiórki pieniężnej, przeprowadzonej wśród wojska i urzędników wojskowych w Wilnie na rzecz powozdian w Małopolsce, zebrano ogółem 1824 zł.

**Sprawy rolne.** — **Pokazy owiec.** W pierwszej połowie listopada w maj. Walim-pol, gm. Niemeńczyńskiej, zorganizowany będzie staraniem T-wa Rolniczego pokaz owiec krajowych.

**Sprawy uniwersyteckie.** — **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 30 go października 1927 roku o godzinie 7-iej wieczorem w Sali Śniadeckich Uniwersytetu, p. dr. Stanisław Cywiński wygłosi odczyt p. t.: „Barok w poezji Słowackiego”. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

**Sprawy akademickie.** — **Jak będzie wyglądała czapka akademicka.** Niedawno rozstrzygnięty konkurs na nową czapkę dla członków Bratniej Pomocy akademików dał pierwszeństwo projektowi (nagrodzonemu 1-szą nagrodą) p. Znamierowskiemu. Projekt ten został przez właściwe władze akademickie zatwierdzony i obrona została ściślejsza fachowa komisja pod przewodnictwem kol. Rozwadowskiego, celem opracowania wzoru w najdrobniejszych szczegółach.

Nowa czapka ma się prezentować bardziej okazale i estetycznie niż batorówka. Krój, coprawda, pozostaje prawie ten sam, natomiast barwa i materiał się zmieniają. Czapka będzie barwy mocno szarej o metalowym połysku, z kombinacją barw narodowych i wydziałowych oraz herbem Króla Stefana Batorygo (zęby wilcze) w otoku.

Nowa czapka będzie znacznie droższa od swojej poprzedniczki, lecz też nierównie gustowniejsza.

**Czwartki akademickie.** Bratnia Pomoc Młodzieży Akademickiej U. S. B. rozpoczyna od przyszłego tygodnia cykl stałych czwartków akademickich, które mają na celu zbliżenie młodzieży akademickiej na tle zainteresowań literacko-artystycznych.

Pierwszy czwartek akademicki odbędzie się w lokalu „Ogniska” o godz. 8 i pół wiecz. 3 listopada r. b.

**Drugie zebranie organizacyjne abiturjentów** wszystkich lat gimn. państwowego im. A. Mickiewicza w Wilnie odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. 17-iej (5-ta po poł.) w lokalu Ogniska Akademickiego (Wielka 24). Ze względu na dobro sprawy obecności wszystkich abiturjentów jest pożądana.

**Sprawy samorządowe.** — **Posiedzenie wydziału powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego.** Dnia 28 b. m. odbyło się posiedzenie wydziału powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego, na którym zostały załatwione m. in. następujące sprawy: 1) Postanowiono podnieść stan gospodarczy fermy sejmikowej w Bukiszkach, w tym celu asygnowano kredyty w wysokości 30 tys. zł., za które można będzie odremontować niektóre budynki, oraz zakupić niektóre narzędzia rolnicze. 2) Przyjęto do wiadomości protokół ostatniego posiedzenia komisji rolnej i 3) postanowiono wysygnować na budowę stajni dla ogierów rasowych kredyt w wysokości do 10 tys. złotych. Na posiedzeniu tem obecny był m. in. p. Wędziągowski, wobec czego ewentualność jego wycofania się z wydziału upada.

**FASCINATA**  
KREM KRÓLOWYCH  
KRÓLOWA KREMÓW  
Najdelikatniejszy, całkowicie nieszkodliwy, na naukowych podstawach oparty preparat higieniczny jest dziś nieodzownym dla każdej kobiety.

2290—f

Polska Spółka Fotograficzna „POLFOT”  
Wilno, ul. Mickiewicza 23, poleca: wszelkie artykuły fotograficzne w wielkim wyborze. Na prowincję wysyła za zaliczeniem. 293—29or

— **Dookoła „remonstracji” p. Wędziągowskiego w Sejmiku Wileńsko-Trockim.** W kronice samorządowej naszego pisma zamieściliśmy ze znakiem zapytania wzmiankę „Czy p. Wędziągowski wycofał się z Sejmiku Wileńsko-Trockiego”.

Wzmianka ta stała się aż przedmiotem obrad wydziału powiatowego w dniu 28 b. m.

Wydział powiatowy powziął mianowicie uchwałę treści następującej: Wydział Powiatowy Sejmiku Wileńsko-Trockiego na posiedzeniu dnia 28 b. m., po zeznaniu się z notatką wydrukowaną w „Kronice Dziennika Wileńskiego” z dnia 28 b. m. zatytułowaną: „Czy p. Wędziągowski wycofał się z Sejmiku Wileńsko-Trockiego” — stwierdza, iż treść tych notatek, z których można wyrozumieć, że członek Wydziału p. Br. Wędziągowski ustąpił z Wydziału — nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy, p. Br. Wędziągowski bowiem, oświadczenia o ustąpieniu z Wydziału nie składał i nadal pozostaje członkiem Wydziału Powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego.

Równocześnie przewodniczący wydziału powiatowego Starosta p. Witkowski nadsyła nam wyjaśnienie:

1) Żadnej uchwały co do wciągnięcia członków Wydziału do bezpośredniej pracy w poszczególnych działach Wydziału Powiatowego dotychczas nie powziął.

2) P. Wędziągowski opuszczając posiedzenie Wydziału remonstrował nie przeciwko rzekomej uchwale, lecz przeciwko replice przewodniczącego na przemówienie p. Wędziągowskiego.

**Sprawy sanitarne.** — **Kasa Chorych m. Wilna** podaje do wiadomości ubezpieczonych, że z dniem 1.XI. b. r. w poliklinice i przychodniach Kasy Chorych rozpoczyna się szczytowa ochrona przeciwplonnicze (przeciwskarlatynowe); w poliklinice w gabinecie zabiegów codziennie od godz. 9 do 12, w przychodni na Śnipsizkach codziennie od 12 do 1 i pół i w przychodni na Antokolu w poniedziałki, środy i piątki od 1—2-iej. Przed szczytowaniem każde dziecko winno być zbadane przez lekarza-pedjatę.

**Nekrologia.** — **Nabożeństwo za duszę ś. p. mjr. Wł. Dąbrowskiego.** W poniedziałek, dn. 31 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się w kościele św. Jakóba nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. majora Władysława Dąbrowskiego.

**Z życia cechów.** — **Posiedzenie zarządów cechów wileńskich** odbędzie się w poniedziałek 31 b. m. o godz. 7 i pół w lokalu Banku Cechu Rzeźników i Wędliniarzy (Niemiecka 25) według nast. porządku: 1) sprawy gospodarcze, 2) sprawy lokalowe, 3) sprawozdanie z posiedzenia Rady Okręgowej, 4) organizacja Zjazdu i 5) wolne wnioski.

**Sądy.** — **Sprawa księdza Borodzica.** Wczoraj przed sądem pokoju stanął redaktorzy „Białoruskiej Krynicy”, „Wileńskiego Utra”, „Kurjera Wileńskiego” i Sielanskiej Niwy”, pociągnięci za zniesławienie ks. kan. Borodzica.

Sędzia zaproponował stronom pogodzenie się. Oskarżeni skwapliwie chcieli wykorzystać sytuację, by sprawę załagodzić, jednak obrażony do żywego oskarżyciel ks. kan. Borodzic, kategorycznie oświadczył, że zgoda z podsądnymi ubliżałaby nie tylko jemu osobie, lecz całemu duchowieństwu i parafianom.

Na skutek prośby oskarżonych sąd sprawę odroczył, jednakże ks. kan. B. nalegał, by nowy jej termin był możliwie bliski, przyczem prosił o zaprotokolowanie w bardzo dosadnych słowach malowaną sytuację, jaką „wytworzył” działacza bolszewicy nad Dźwiną, którzy terroryzując patriotów polskich, a występujących przeciwko bolszewizmowi, starają się w opinii publicznej osmieszyć, zbezcześcić, oplwać i zdyskredytować. W robocie tej świadomie czy nieświadomie sekundują im: rosjanin Buturlin w „Wil. Utrze”, Faranowski w „Kur. Wil.”, białorusin Paweł Karuza w „Biał. Krynicy”, p. Mackiewicz w „Słowie” i „Sielanską Niwa”, rosyjska gaz. „Za swobodu” i t. p.

Sędzia wobec nie dojsca stron do porozumienia sprawę odroczył. Będzie ona przedmiotem rozprawy sądu okręgowego.

— **Sąd nad „Hromadami”.** W przyszłym tygodniu odbędzie się w Wolkowsku rozprawa są-

SUCHARD  
wzmocnia mięśnie  
uspakaja nerwy!

Przekonałam się o dobroci

SUCHARD  
Milka-Velma-Bittra  
CHOCOLAT AU LAIT  
ET NOISETTES.

najlepsza w świecie  
czekolada mleczna  
z orzechami

Suchard  
MILKA · VELMA · BITTRA  
OD PRZESZŁO 100 LAT UZNANE ZA NAJLEPSZE W ŚWIECIE!

dowa przeciwko bandzie komunistycznej z b. „Hromady”. Na ciele tej bandy, składającej się z 6 osób stał W. Mirolubow. Wszyscy oni są oskarżeni z art. 102 część I K. K.

— **Dzień prasowy w sądzie wileńskim.** Wczoraj sąd okręgowy w trybie uproszczonym w osobie sędziego Strażki rozpatrywał cały szereg spraw przeciwko redaktorom różnych pism wileńskich, pociągniętych przez urząd prokuratorski z powodu zamieszczonych artykułów lub wiadomości na łamach tych pism.

Pierwsza z kolei sprawa dotyczyła redaktora odpowiedzialnego „Kurjera Wileńskiego” p. Józefa Batorowicza za zamieszczony artykuł, uwiacający czci nadkomisarza Pol. Państw. p. Snarskiego Michała, który rzekomo miał prowadzić inwigilację marszałka Piłsudskiego w czasie jego pobytu w Wilnie przed przewrotem majowym.

Na rozprawę nie stawił się oskarżony p. Batorowicz oraz niekto spóźnił się przybyły z Warszawy p. Snarski.

Sąd zdecydował sprawę odroczyć, zaś św. Snarskiego, jako zamieszkałego w innym okręgu sądowym, zbadać w charakterze świadka przez warszawski urząd prokuratorski.

Następnie na ławie oskarżonych zasiadł Jan Karłowicz, b. wydawca Pol. Państw., który podpisał pismo p. t. „Ostatnie Nowiny”, rewolwerowo wymierzone przeciwko różnym osobom zajmującym wysokie stanowiska w naszej administracji.

Ze względu na treść, jak i formę tych artykułów, urząd prokuratorski wydał wyrok skazujący i zawiesił, wobec czego był to pierwszy i ostatni numer tego pisma.

Redaktora jednodniowego „Karpowicza” pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Oskarżony tłumaczył się, że został przez wydawców w błąd wprowadzony, gdyż, nie mając pojęcia o pracy dziennikarskiej, nie widział nawet materiału przed jego wydrukowaniem, a zgodził się na udzielenie swego podpisu pod pismem, ze względu, jak mu się zdawało, tylko formalnych.

Sąd aczkolwiek, stwierdził zdolał, że oskarżony nie posiada żadnych kwalifikacji na redaktora, wymierzył mu jednak przykłądną karę, bo aż 3 miesiące więzienia.

Trzecia z kolei sprawa dotyczyła przeciwko redaktorowi ówczesnemu naszego pisma p. Marjanowi Papuzińskiemu.

Sprawa powstała na tle skargi starosty na pow. Wilejski p. Nitowski, który domagał się od wydawnictwa zamieszczenia nadesłanego sprostowania kilku drukowanych wiadomości o wypadkach, jakie miały miejsce, na pograniczu sowieckim.

**Różne.** — **Program radia na dzień 30 października.** Warszawa, 1111 m. — 10.15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej; 12.00 Sygnał czasu i komunikaty; 12.10 Transmisja Akademii Związku drukarzy z racji stoletniego jubileuszu z sali Miejskiej; 13.00 Transmisja koncertu popularnego z Filharmonii warszawskiej, poświęconego twórczości Czajkowskiego. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod. dyr. Kazimierza Wilkomirskiego i Wacław Niemczyk (skrzypce). W programie: Symfonia IV-ta i Koncert skrzypcowy 14.00, 14.20 i 14.40 Odczyty rolnicze; 15.00 Komunikat meteorologiczny; 15.15 Transmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej; 17.20 Rozmaitości (wygłosi p. L. Lawiński) i Komunikat Tow. zach. hodowl. koni; 17.40 Audycja literacka. Drugi cykl autokorekcyjny red. Zdzisława Kleszczyńskiego; 18.30 Komu-

nikat P. A. T., 18.45 Odczyt p. t. „Dzieje Zamku Królewskiego na Wawelu” — V. wygłosi prof. Henryk Mościcki; 19.10 Odczyt p. t. „Rzeki i jeziora polskie” (z cyklu odczytów popularnych p. t. „Wszystko dla wszystkich”), wygłosi dr. Regina Danysz - Fleszerowa; 19.35 Odczyt p. t. „Reykjavik — ludźmi” (z cyklu „Podróż na Islandię”), wygłosi p. Ferdynand Goetel; 20.00 Transmisja z Poznania. Odczyt p. t. „Aktualne kwestje emigracji polskiej we Francji”, wygłosi prez. m. Gniezna p. Leon Barczewski; 20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimńskiego, Julian Hoffman (śpiew), Andrzej Kallnowski (klarnet), prof. Ludwik Urstein (akomp.); 22.00 Sygnał czasu i komunikaty; Lotniczo-meteorologiczny, policyjny P.A.T., sportowy, oraz nadprogram; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

29668  
RE 074  
LAMPA DETEKTOROWA  
„TELEFUNKEN”  
Żądać wszędzie.  
Wyrób Tow. „OSRAM”.

wiadaly przepisom zawartym w obowiązującej wówczas ustawie.

Sąd po wysłuchaniu referenta wydziału prasowego wyłosił wyrok skazujący p. Papuzińskiego na zapłacenie stu złotych grzywny. Red. Papuziński składa apelację.

Wreszcie na ławie podsądnych zasiadł p. Marek Latour, redaktor „Expressu Wileńskiego” oskarżony o zamieszczenie przedwczesne wiadomości o toczącym się śledztwie w sprawie głośnej afery szpiegowskiej z osławionym urzędnikiem kolejowym Syczewskim na czele.

W charakterze świadka wystąpił p. Witold Jankowski, który, jako ówczesny podprokurator klerował śledztwem w tej sprawie. Zeznał on, że zamieszczone, mimo specjalnych uprzedzeń, szczególnie przyczyniły się do ucieczki jednego z współwinnych.

Oskarżony tłumaczył się, że wiadomości te podały uprzednio gazety warszawskie i dlatego on uważał za stosowne zrobić przyzwolenie.

Sąd skazał podsądnego na zapłacenie grzywny w kwocie 100 zł. z zamianą na areszt. Kos.

**Teatr, sztuka i muzyka.** — **Koncesje teatralne.** Wojewoda wileński udzielił koncesji na prowadzenie w roku 1927—28 teatru dramatycznego i komedjowego w sali Lutnia p. F. Rychłowskiemu oraz koncesji na prowadzenie żydowskiego teatru ludowego przy ul. Ludwisarskiej p. N. Lipowskiemu.

— **REDUTA** na Pohulance **Tylko jeden koncert lotewskiego chóru** Dnia o g 8 m. 15 w. odbędzie się wielki koncert reprezentacyjnego chóru lotewskiego pod dyr. Teodora Reitera, (patrz ogłoszenie).

— **Jutrzejczy wczoraj poetycki** W. Hulewicz i T. Zopalewskiego odbędzie się w sali Gimnazjum im. Słowackiego (Dominikańska 3—5) o godz. 8 wiecz. Bilety nabywać można jutro od godz. 6 wiecz. w kasie przy wejściu. Ceny od 50 gr. do 3 zł.

— **Koncert — poranek na rzecz Kola prawników Studentów U.S.B. w Teatrze Polskim.** We wtorek 1-go listopada o g. 12 m. 30 po poł. odbędzie się w Teatrze Polskim połączony koncert-poranek Stanisława Nowickiego (tenora lirycznego, absolwenta Wil. Konserwatorium Muz. z udziałem artystki opery Wandy Hendrichówny na rzecz Kola prawników Studentów U. S. B.

— **„Uśmiech losu” w „Heliosie”.** Od kilku dni kino-teatr „Helios” wyświetla miłośny dramat Władysława Perzyskiego p. t. „Uśmiech losu”, który obiegł już wszystkie sceny polskie, jedynąj sobie powszechne uznanie.

Przeróbka filmowa tej wartościowej sztuki, zezwleędu na odzwierciedlanie wernie nasze stosunki żyłowe fabulę, zrealizowała wytwórnia warszawska „Sfinks”.

Obok bogatej wysawy, widz rozkoszuje się wytworną grą gwiazd rodzinnych jak pp.: Smosarskiej, Balcerkiewiczówny oraz wybitnych artystów jak: Januszy Stępowskiego, J. Węgrzyna Polowskiego oraz całego szeregu innych, śród których nie brak i scen baletowych w wykonaniu słynnych siostr Helam,

— **Przy zaburzeniach w trawieniu,** bólach żołądka, zgęzde, wymiotach, zawrotach głowy, bólach głowy, bezsenności, ogólnem osłabieniu, niechęci do pracy, naturalna woda gorzka Frantszka-Józefa pobudza do wypróbowania i ułatwia krwioobieg. Próby dokonane w klinikach uniwersyteckich wykazały że alkaloidalny ciępiący na katar żołądka, dzięki uznanej wodzie Frantszka-Józefa, odzyskali w krótkim czasie dawny apetyt. Żądać w aptekach i drogeriach. Wyd. Zdr. Publ. Nr. 143. 25046

**Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.**

Sekretarjat Wojewódzkiego Związku Narodowego zawiadamia p. p. członków i sympatyków o następujących zebraniach:

1) w niedzielę dnia 30.X zebranie kół „Antokoł” godzina 4 po południu w lokalu przy cukierni „Irena” ul. Antokołska 33.

2) posiedzenie zarządu kół „Nowy Świat” godzina 5 popoł. w lokalu Sekretarjatu — Sniegowa 20—3.

KONJAKI V. S. O. P.

Jubileuszowy — Rés. Spéciale Winiak Médical — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WODKI - LIKIERY Stołowa - Starka - Żytniówka Banan - Morelowka Grand Cardinal - Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

"Tragedja wymierającej rasy" dram w 10 aktach. W rolach głównych Hoot Gibson i Anna Cornwall. Nad program: "Hultajska trójka" komedia w 2-ach aktach i Kronika "Światłofilmu" Nr. 1. W dniu 1 listopada 1927 roku kłno nieczynny. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Cena biletów, parter 60 gr., balkon — 30 gr. Początek seansów: w soboty i niedziele od 4-jej po poł. Ostatni seans o g. 10.

Kino-Teatr "HELIOS" ul. Wileńska 38.

"UŚMIECH LOSU" Wielki dramat SERC P/g głosej arcydzieło ze Złotej Serji Polski 1927 roku. — W rol. główn. niepopularn. gwiaz. "JADWIGA SMOSARSKA" Mistrzowie scen Warszawskich: K. Junosza-Stepowski, Józef Węgrzyn i M. Balcerkiewiczówna oraz Dowmunt, Pawłowski, Eugenjusz Bodo, R. Gierasieński i inni. — Tancerki — SIOSTRY HALAMA. Rzecz dzieje się w Warszawie, Krakowie, Zakopanem i na wsi. — Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 w.

Kino-Kameralne "Polonia" Mickiewiczza 22.

"HOTEL IMPERIAL" osnuty na tle wojny światowej 1914—18 r. w którym nasza genialna rodzaczka POLA NEGRI staje u szczytu swego talentu. Specjalną ilustracją muzyczną, dostosowaną do obrazu wykonana orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą Mikołaja Salnickiego. Początek o g. 4 pp. Ost. 10.25. Nie patrzeć na kolosalne koszty obrazu — ceny miejsc nie podwyższone.

KINO-TEATR "L U X" ul. Mickiewiczza Nr. 11.

"TURNIEJ MIŁOŚCI (Rycerze w lakierkach)" Wielki film pomyłek miłosnych i innych. W roli głównej Andree Roanne bożyszcze paryżanek. Początek o g. 3-jej.

WĘGIEL OPAŁOWY I KOWALSKI z dostawą od 1 tony. — W zamkniętych plombowanych wozach. — CENY NAJNIŻSZE. M. DEULL Jagiellońska 3, m. 6. Tel. 811. 405

LEKARZE

D-r Hanusowicz Zamkowa 7 m. 1 Choroby skórne i weneryczne godz. przyjęć 3—5 Leczenie światłem: Solux i lampa Bacha (sztuczne słońce górskie). 2474—3

D-r Blumowicz Choroby weneryczne, syfilis i skóra. (Ul. Wielka 21, (Tel 921) O 9—11 3—8. W.Z.P.63.

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Puhulanka 2, róg Zawalnej. W.Z.P. 1

Dr. Sz. Berensztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9—1 i od 4—8 pop ul. Mickiewiczza 28 — 5. W.Z.P.39

DOKTOR D. Zeldowicz chor. WENERYCZNE MOCZOPŁC. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wlecz. KOBIEĆA-LEKARZ DR. ZELDOWICZOWA KOBIECE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE prz. 12—21 od 4—6 ul. Mickiewiczza 24 Telefon Nr. 277. W.Z.P.31

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. (Ul. Mickiewiczza 14, róg Tatarskiej 10 — 2 i 4—7. 546—14

DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER Choroby: weneryczne i skóra. Elektroterapia, słońce górskie. (Ul. Mickiewiczza 14, róg Tatarskiej 10 — 2 i 4—7. 546—14

Dr. Suszyński Spec. choroby weneryczne, niemoczopłciowe, skóra. Przyjm. od 9—12 i 4—7. Ul. Mickiewiczza 30. W.Z.P. 1

AKUSZERKI AKUSZERKA M. LAKNEROWA Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P.69

AKUSZERKA Marja KUNICKA. CIENSKA powróciła i przyjmuje wszelkie zabiegi wchodzące w zakres pielęgnowania chorych. — Zygmuntowska (dawn. Nadbrzeźna) 20, m. 14. 2561—0

OPAL. Drzewo i Węgiel Kościelkowski S-ka Gdańska 1 tel. 8—31 Ceny konkurencyjne. 2187—16

SPRZEDAŻE !Okazynie tanio! Meble salonowe i obrazy. (Ul. Św. Jęńska 8 sklep "Okazja". 2654—4

Packardowskie ślimacznice, wentyle, tłoki, bolce, bleg trzeci, czwarti, fabryczne na składzie. "Rotax", Warszawa, Niecała 1. 11606—0

Z powodu wyjazdu do sprzedania piwiarni-jadłodajnia, 2 bilardy z pełnym urządzeniem. Lokal nadeje się na wszelkie inne przedsiębiorstwo. — Ul. Ś-to Jęńska Nr. 1, m. 12. 2611—0

Fortepian okazynie do sprzedania firmy "Gentsch" ul. Raduńska 18, m. 6. Codziennie od g. 3—6 w świetło 12—6 2606—1

Lampa kwarcowa mato używana z powodu zmiany prądu niedrogo do sprzedania. Ogłądać codziennie od 10 — 12 l od 4—6. Wielka Puhulanka 31a, m. 5. 759—0

Fortepian gabinetowy w dobr. stanie okazynie do sprzedania ul. Piłsudskiego 54, m. 10 515

Fortepian gabinetowy w dobrym stanie okazynie do sprzedania M. Stefanowska 23, m. 24. 519

Prześliznę KOCIĘTA ANGORY niedrogo Pańska 4 m. 1. 2676—1

Dom murywany na Zwierzynicy do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się: Tatarska Nr. 24—8 od 12—4 pop. Tamże do sprzedania motor o 8 sil. 2668

Majątki ziemskie w dużym wyborze posiadamy do sprzed. Dom H/K "ZACHĘTA" Gdańska Nr. 6 — tel. 9 — 05 285

Folwark 47 ha kompletnie zabudowany, w pobliżu powiatowego miasteczka 1 1/2 km. od st. kol. sprzedamy za 2.500 dolarów. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewiczza 21. 255—1

4.000 dolarów dom murywany z wygodą w śródmieściu, z placem i ogrodem 600 s, kw. sprzedamy Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewiczza 21. 256

Szuka pracy. Szyję ładnie bieliznę męską i damską. Finna 3b, m. 6 Ceny niskie. 907—1

Dobra krawcowa poszukuje roboty w domach prywatnych, a także przyjmuje takową na dom. Zarzecz 16 m. 6. 2677

Osoba inteligentna przyjmie posadę wychowawczyni lub zarząd domem. Św. Jęńska 12—8. 2669

Kucharka - gospodyni z bardzo dobrimi świadectwami poszukuje do zarobku w domu. Może samodzielnie zająć się domem. Wilno, ul. Kazimierzowska 11 m. 8. 2678

Kucharz poszukuje posady z Lidzki 9 m. 21. 2674

Poszukuję posady gospodyni lub zarządu domem. Znam się na kuchni, posiadając pewne rekomendacje. Adres w drukarni "Dzien. Wil." Mostowa 1. gr3

Na dzień Zaduszny specjalne świece nagrobkowe polecają B-cia GOLEBIEWSKY ul. Trocka 3 telef. 757. 493—1

Znany stricielec fortepianów A. Pacewski. Przyjmuje strojenie, reperację i odnawianie fortepianów, pianin, fisharmonji i innych muzycznych instrumentów, ul. Portowa Nr. 14. 1985

110 złotych mieszkanie z dobrem kompletnym utrzymaniem. — Głinnajna 6, m. 16. 2650

Wędliny wiejskie, kiełbasy, poledwice, karkowiny znanej jakości W. Pani A. FIEDOROWICZOWEJ poleca: D-H. K. WĘCIEWICZ Wilno, Mickiewiczza 7, telef. 1062. 1671—2

Maluje i batikuje pantofle i suknie białe, szare, torebki, poduszki, abażury i t. d. Wyuczam gruntownie i tanie w krótkim czasie, bez względu na zdolności. Biskupia 12, m. 13. (Plac Katedralny). Przyjmuje od 9—11 i od 2—5 po poł. 2652

Pokój oddam tylko nauzytelnym do wynajęcia. Łóżka dla dorosłych od 37 zł. poleca sklep mebli i łóżek metalowych B. ŁOKUCIEWSKI Mickiewiczza 42 508

Przedsiębiorstwo w pełnym ruchu do odstąpienia. Adres w Administracji Dz. Wil. pod: "Przedsiębiorstwo Przemysłowe". 2665—1

Warszawska chrześcijańska pracownia "Szyk" przeniesiona została z ulicy Niemieckiej na Domnikańska 8, m. 1. 2682—14

Poszukuje się nianię na wyjazd do pięcioletniego dziecka, Sztuczne odżywianie. Dowiedzieć się Jakuba-Jasieńskiego 1, m. 10 od 12 do 2 po poł. 2667

Szukam osoby z solidnymi rekomendacjami do 5-letniej dziewczynki 12-letniego chłopca, najchętniej z syciem, może być nauczycielką. Ul. 3 Maja 11, m. 5. 771

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukonyczyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żora-wia 42. Kursy wychycają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukonyczeniu świadectwo. Ządajcie prospektów. 2083—16

gotówkę tylko na pewne zabezpieczenia bez kosztów Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe. Mickiewiczza 21. 254—2

Każdą sumę gotówkę ulokujemy dogodnie na oprocentowanie pod mocne zabezpieczenie. Dom H.K. "Zachęta" Gdańska 6, — telef. 9 — 05 283

KUPNO Zgub. dn. 26 X r. b. w. ksel na 1000 zł na imię Franciszka Staszki-wicza, żyrowany przez Kazimierza Minkowskiego i Józefa Staszki-wiczową — unieważnia się. 2575

Zgub. legitymację za Nr. 2139 wyd. przez U. S. B. na imię Maciejewskiego Henryka — unieważnia się. 2666

Zgub. index wyd. farmaceutycznego U. S. B. wydony na imię Marji Pogrińskiej zamiesz. przy ul. Skopówce 6 m. 19 — unieważnia się. 2670

Szkoła Zawodowa Doksztalcająca Stow. Techn. Polsk. Powiadamia, że zapisy na wolne wakanse do kl. II-jej wydziału budowlanego przedłużone są do 5 listopada b. r. (dla uczniów stolarskich, ciesielskich, murarskich, zdunskich i t. p.) i nauka dla młodocianych do lat 18 bezpłatna. Informacje i zapisy w kancelarji Szkoły Wielka 51, od godz. 7—8 wieczorem. 2663-1-0r

M. NIEMENCZYŃSKI Wilno, Rudnicka 6, tel. 461. Otrzymano w wielkim wyborze Kalosze i śniegowce CENY FABRYCZNE.



Ból głowy i wyczerpanie oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim. Ziola z gór Harcu d-ra Laurera sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przedewszystkiem uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcję. Ziola z gór Harcu d-ra Laurera usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm. Ziola z gór Harcu d-ra Laurera usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne. Cena 1/2 pudełka 21. 1.50, podwójne pudełko 21. 2.50 Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Rej. Min. Zdr. Nr. 43.

Zarejestrowane przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Reskryptem L. 3288/27 z dnia 6.VIII. 1927, zatwierdzonym przez Ministerstwo W. R. I. O. P. Kursy Maturyczne i Doksztalcające "WIEDZA" Kraków, ul. Studencka 14/1. p. Przygotowuje do egzaminów wszystkich istających typów szkół średnich na nowy rok szkolny 1927/28 Kursy obejmują: 1. Kurs maturyczny 1-roczy i 2-letni wszystkich typów gimn. 2. Kurs niższej szkoły w zakresie 4. ch klas. 3. Kurs seminarjum nauczyciel skiego. 4. Analogiczne kursy pisemne wszystkich typów zostały na nowo zreorganizowane, a uczestnicy kursów tych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materiału naukowego, t. j. skryptów, wskazówek i programów, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Na kursach "WIEDZA" udzielają nauki tylko najwybitniejsze siły fachowe krakowskich zakładów średnich od 5—6 godzin dziennie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów-nic. Dla wojskowych i urzędników państwowych opust 25 proc. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.

Nowy transport wykwintnych w smaku Win owocowych Wódek i Likierów "Rektyfikacji Warszawskiej" dla znawców i smakoszy otrzymał i poleca skład A. JANUSZEWICZA Zamkowa 20a. — Telef. 8—72. 511—3

TAŃCÓW!!! Ostatnie nowości "BLACK-BOTTOM, NEW-BLUES, CHARLESTO" wyucza w najkrótszym czasie P. BOROWSKI ul. Mickiewiczza 22 m. 45. Kurs rozpoczyna się w czwartek 3-go listopada o godz. 8-jej wiecz. Opłata 10 zł. za kurs. Zapisy wcześniej. 772—1

Dom Handlowy K. RYMKIEWICZ WILNO, ul. A. Mickiewiczza 9. Poleca w wielkim wyborze: Kalosze damskie, męskie i dziecięce z fabryk krajowych i zagranicznych, po cenach fabrycznych. 773—f

FORTEPIANY, PIANINA, I FISHARMONJE pierwszorzędných zagranicznych i krajowych firm nowe i używane sprzedaje i wynajmuje K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

Wileńska Pomoc Szkolna Sp. z ogr. odpow. ul. Wileńska 38. Tel. 941. W dziale lekarskim poleca:

Kamera Thoma. Mikroskopy Reicherta i inne, wszelkie przyrządy pomocnicze do mikroskopowania, mikrotomy, polarymetry, wagi osobowe, przyrządy lekarskie i chirurgiczne. Sprzedaż i wymiana szpryc "Record" po dawnych cenach. 517-2-0r

Kolektura Loterji Państwowej W. MAKOWSKI i S-ka Wilno, S-to Jęńska Nr. 11. Przepomina że czas już wykupić bilety do 1 klasy 16 Loterji Państwowej. Ciągnięcie 1 kl. — 10 i 11 listopada. Sumy wygranych 2800 losów na 406000 zł. 769-2 or

SKŁAD MEBLI Spółdzielnia "ZJEDNOCZENI STOLARZE" W Wilnie, ul. Trocka Nr 6. Wielki wybór różnych mebli własnych warsztatów. Przyjmuje zamówienie na całkowite urządzenia biur, urzędów, różnych instytucji, banków, oraz wykonywa wszelkie pojedyncze meble. Ceny umiarkowane. Rysunki i kosztorysy na żądanie. 767-1-0r

Pracownia Krawiecko-Bielizniarska z działem hafciarskim przy Państwowej Szkole Przem. Handlowej Żeńskiej Im. E. Dmochowskiej, Królewska 4, obok ogrodu Bernardyńskiego, nad Wileńką (III piętro), przyjmuje wszelkie zamówienia po cenach nader przystępnych. Hafty ludowe na szarem płótnie. Pracownia otwarta od g. 8-jej do 3-jej, (w sobotę do g. 2-jej). 768—f

Samochody "FORD" nowe torpeda typ 1927 r. tania. Warszawa, Hotel "Metropol", Marszałkowska 114, tel. 11—73. W. Bubiak. 497

OBWIESZCZENIE Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitów, zamieszkały w m Wilnie; przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12, na zawdzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 4 listopada 1927 roku o godzinie 10-tej reno w Wilnie przy ul. Królewskiej Nr. 1, odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Księgarni Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie majątku ruchomego, składającego się z książek oszacowanego na sumę zł. 7.080 — na zaspokojenie pretensji Księgarni J. Czernieckiego w Krakowie w sumie zł. 6.200 %/o i kosztu. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C. (—) K. Karmelitów Komornik Sądowy. 1900

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA "Dziennika Wileńskiego" Wilno, ul. Mostowa 1. Tel. Nr. 12-44 PRYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DUKARSTWA I INTROLIGATORSTWA WCHODZĄCE

Obajcie o swoje zdrowie! "Szwajcarskie Gorzkie Ziola" (z marką Kogut) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszki, obstrukcji i kamieni żółciowych. "Szwajcarskie Gorzkie Ziola" są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcję organów trawienia i działającym przeciwko otyłości. "Szwajcarskie Gorzkie Ziola" pobudzają apetyt. Sprzedają apteki i składy apteczne po zł. 1.50 za pudełko. Skład główny: apteka A. Gaseckiego w Warszawie, ul. Leszna 41. Wysył. najmn. 2 pud. po otrzym. zł. 1.90 z przes. 702

HEMOROJDY CZOPKI HEMOROJDALNE Gaseckiego Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy żyłki. Sprzedają apteki.